

Gdzie na śniadanie w Trójmieście? Oficyna Vinegere

Ostatnio przetestowałam dla Was dwa śniadania, jedno z nich okazało się **najlepszym trójmiejskim śniadaniem** (i o tym będzie ten wpis), a drugie sopockie niestety nie pojawi się na blogu, bo było niedoprawione i bardzo kiepsko wypadło obsługowo, a tak wiele dobrego o tej restauracji naczytałam się na blogach spoza 3city. Jak jesteście ciekawi kto to – zajrzyjcie na grupę **GDZIE dobrze ZJEŚĆ w Trójmieście**, w której radzimy się co gdzie i kiedy oraz rozmawiamy na luzie trójmiejskim jedzonku. Na blogu jednak chcę by pozostały tylko rekomendowane przeze mnie miejsce. Powróćmy jednak do tego najlepszego śniadania w Trójmieście, które zjadłam w...

Oficyna Vinegre

ul. Grunwaldzka 415
Gdańsk
(budynek Alchemia, przy SKM Przymorze)



Officyna Vinegre – wnętrze

Kiedy właśnie na naszej grupie „**Gdzie zjeść w Trójmieście**” spytałam, gdzie teraz jada się śniadania to dowiedziałam się, że Officyna Vinegre pojawia się w czołówce polecanych miejsc. Nie miałam wyboru! Musiałam przetestować, choć w sumie miałam mieszane uczucia, bo to jednak restauracja na dole biurowca, słynna też z dobrych lunchów w formie bufetu. Po wejściu przywitała nas miła obsługa, a w rogu restauracji zauważałam uwijającą się kuchnię. Samo wnętrze dla mnie nieco dziwne, trochę za dużo się dzieje, jest trochę nowoczesnie, trochę na luzie, a trochę elegancko. W środku spotkamy młode osoby, korpo ludzi oraz biznesowców. Wygląda na to, że to miejsce dla każdego.



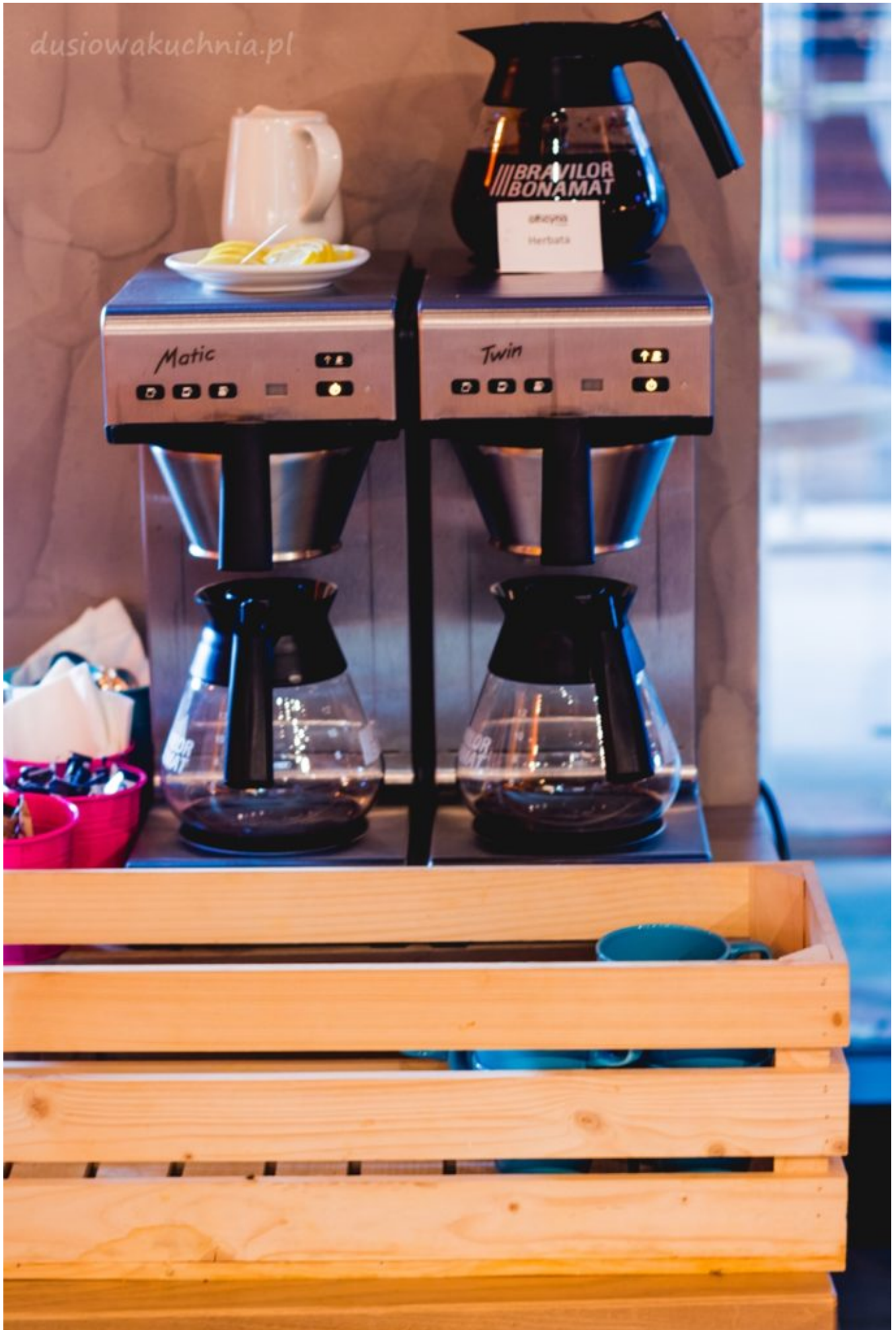
LUNCH

11:45 - 16:00

100g - 3,99zł

1. Weź talerz
2. Nałóż tyle ile chcesz i to na co masz ochotę
3. Zważ i zapłać przy kasie!
4. #zróbsobieoff :)
SMACZNEGO

dusiowakuchnia.pl



Menu śniadaniowe

Śniadania w Officyna Vingre serwowane są od godz.8 do 11.30. Dla mnie to stosunkowo krótko, ale rozumiem, że wszystko przez to, że potem wchodzi lunch. **Śniadanko dostaniecie tu od 8 zł (płatki śniadaniowe), a najwyższa cena to 30 zł za śniadanie angielskie**, które przetestowaliśmy. Dostaniecie tu m.in. granolę, owsiankę, tosty z chleba wiejskiego z różnymi dodatkami i jajka na różne sposoby.

Do każdego śniadania za 1 zł okupić możecie nielimitowaną kawę z ekspresu przelewowego lub herbatę.

Wybrałam dla siebie idealne śniadanie, czyli **tosty z chleba wiejskiego z łososiem** za 17 zł. Na tostach znalazła się jeszcze wyborna, nieprzesuszone jajecznicą z 2 jajek i awokado. Łosoś był bardzo dobrej jakości, a chleb poezja – czuć, że taki domowy, świeżo wypiekany. Wbrew pozorom śniadanie było dosyć lekkie, ale bardzo sycące. Smakowo najlepsza jakość z przetestowanych przeze mnie miejsc. Do tej pory miałam wrażenia, że śniadania traktuje się tak bardzo po macoszemu albo jako dodatek, a tu w Officynie czułam, że są dopieszczane! ☐ Nawet są bardzo ładnie serwowane na deskach drewnianych.

Do każdego śniadania dostajecie deserową deskę w cenie! Byłam bardzo zaskoczona! A na niej drożdżowe ciacho i eliksiry w słoiczkach, świeżo wyciskany sok pomarańczowy, musik z owocami i konfitura. Lubię takie słodkie niespodzianki :).



dusiowakuchnia.pl



dusiowakuchnia.pl





Paweł wybrał sobie najdroższe śniadanie z karty, czyli **śniadanie angielskie** za 30 zł. To doskonała opcja dla głodnego mężczyzny. Na patelence znalazły się 2 jajka sadzone, kaszanka, kiełbaski, boczek, pieczarka portobello, grillowane pomidorki i jakby tego było mało to jeszcze fasolka. Oczywiście tu również znalazł się pyszny chlebuś. Cóż nawet taki głodomor jak Paweł ledwo dał radę, a tu również czekała na niego deska ze słodkościami. Ale wypas, prawda? ☐



Podsumowanie

Oboje stwierdziiliśmy, że to najsmaczniejsze śniadanie w Trójmieście, jakie do tej pory mieliśmy okazję zjeść! Pysznie bardzo! Cenowo adekwatnie do jakości :). Polecamy!

Po inne wpisy z cyklu śniadaniowego zapraszam tu – **gdzie na śniadanie w Trójmieście klik.**